

Ewangelia Mateusza

Rozdział 9

1. I wszedłszy do łodzi przeprowił się i przyszedł do własnego miasta 2. I oto przynieśli Mu sparaliżowanego na łożu który jest złożony a zobaczywszy Jezus wiarę ich powiedział sparaliżowanemu odwagi dziecko są odpuszczone tobie grzechy twoje 3. I oto niektórzy (ze) znawców Pisma powiedzieli w sobie Ten bluźni 4. A zobaczywszy Jezus zamysły ich powiedział aby czemu wy rozważacie niegodziwe w sercach waszych 5. Co bowiem jest łatwiejsze powiedzieć są odpuszczone twoje grzechy czy powiedzieć wstań i chodź 6. Aby zaś wiedzielibyście że władzę ma Syn człowieka na ziemi odpuszczać grzechy wtedy mówi sparaliżowanemu zostawszy podniesionym weź twoje łożo i odchodź do domu twój 7. I zostawszy podniesionym poszedł do domu jego 8. Zobaczywszy zaś tłumy zdziwiły się i chwaliły Boga który dał władzę taką ludziom 9. A przechodząc Jezus stamtąd zobaczył człowieka siedzącego na ciełcu Mateuszem który jest nazywany i mówi mu podąż za Mną i wstawszy podążył za Nim 10. I stało się Mu leżąc (przy stole) w domu i oto liczni celnicy i grzesznicy przyszedłszy leżeli (przy stole) razem z Jezusem i uczniami Jego 11. A zobaczywszy faryzeusze powiedzieli uczniom Jego dla- czego z celnikami i grzesznikami je nauczyciel wasz 12. zaś Jezus usłyszawszy powiedział im nie potrzebę mają którzy są silni lekarza ale źle mający się 13. poszedłszy zaś nauczcie się co jest miłosierdzia chcę a nie ofiary nie bowiem przyszedłem wezwać sprawiedliwych ale grzeszników do nawrócenia 14. Wtedy podchodzą do Niego uczniowie Jana mówiąc dla- czego my i faryzeusze pościmy wiele zaś uczniowie twoi nie postują 15. I powiedział im Jezus nie mogą synowie sali weselnej smuć się przez ile z nimi jest oblubieniec przyjdą zaś dni kiedy zostaną odebrani od nich oblubieniec i wtedy będą pościć 16. Nikt zaś nakłada łaty szmaty nie zgręplowanej na płaszcz stary zrywa bowiem wypełnienie jego z płaszcza i gorsze rozdarcie staje się 17. Ani wrzucają wino nowe w bukłaki stare jeśli zaś nie są rozrywane bukłaki i wino jest wylewane i bukłaki zostaną zniszczone ale wrzucają wino nowe do bukłaków nowych i obie są zachowane 18. Te Mu mówiąc im oto przywódca jeden przyszedłszy oddał cześć Mu mówiąc że córka moja teraz umarła ale przyszedłszy nałóż rękę Twoją na nią i będzie żyła 19. I zostawszy podniesionym Jezus podążył za nim i uczniowie Jego 20. I oto kobieta krwawiąca dwanaście lat podszedłszy z tyłu dotknęła frędzla płaszcza Jego 21. Mówiła bowiem w sobie jeśli jedynie dotknęłabym się płaszcza Jego zostaną uratowana 22. zaś Jezus zostawszy odwróconym i zobaczywszy ją powiedział odwagi córko wiara twoja ocaliła cię i została ocalona kobieta od godziny tej 23. I przyszedłszy Jezus do domu przywódcy i zobaczywszy flecistów i tłum robiący zgiełk 24. Mówi im oddalcie się nie bowiem umarła dziewczynka ale śpi i wyśmiewali Go 25. Gdy zaś został wyrzucony tłum wszedłszy chwycił rękę jej i została wzbudzona dziewczynka 26. I wyszła wieść ta na całą ziemię 27. I przechodzącym stamtąd Jezusem podążyli za Nim dwaj niewidomi krzyczący i mówiący zlituj się (nad) nami Synu Dawida 28. Przyszedłszy zaś do domu podeszli (do) Niego niewidomi i mówi im Jezus

wierzycie że mogę to uczynić mówią Mu tak Panie **29**. Wtedy dotknął oczu ich mówiąc według wiary waszej niech stanie się wam **30**. I zostały otworzone ich oczy i szorstko upomniał ich Jezus mówiąc patrzcie nikt niech wie **31**. zaś wyszedłszy rozpowiedzieli (o) Nim w całej ziemi tej **32**. Oni zaś wychodząc oto przyprowadzili Mu człowieka niemego który jest opętany przez demony **33**. i zostawszy wyrzuconym demon powiedział niemy i zdziwiły się tłumy mówiąc nigdy zostało ukazane takie w Izraelu **34**. zaś faryzeusze mówili przez przywódcę demonów wyrzuca demony **35**. I obchodził Jezus miasta wszystkie i wioski nauczając w zgromadzeniach ich i głosząc dobrą nowinę Królestwa i lecząc każdą chorobę i każdą słabość między ludem **36**. Zobaczywszy zaś tłumy ulitował się nad nimi gdyż byli którzy są osłabiani i którzy są porzuceni jakby owce nie mające pasterza **37**. Wtedy mówi uczniom Jego wprowadźcie żniwo wielkie zaś pracownicy nieliczni **38**. Poproście więc Pana żniwa żeby wypuściłby pracowników na żniwo Jego

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu